

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wieczorem. **Cena 20 groszy** Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## Zbawienie, albo ruina Losy świata w rękach otwartej wczoraj konferencji londyńskiej

### Kompletny marazm

budzi zniecierpliwienie w kuluarach konferencji

LONDYN, 12 czerwca. — Punktualnie o godz. 3 po południu

król Jerzy V otworzył uroczyste światową konferencję monetarną i gospodarczą. Bierze w niej udział 67 państw w tem 10 takich, które nie są członkami ligi narodów. Inauguracyjnego przemówienia król lewski wysłuchało 11 premierów, przeszło 60 ministrów oraz setki delegatów i ekspertów, dziennikarzy i publiczności.

Część przemówienia król Jerzy V wygłosił po francusku, potem pozostał na sali — aż do zakończenia tłumaczenia przez tłumacza. Król był ubrany w żakiet z kwiatkiem w butonierce. Po prawej jego stronie zasiadł premier Mac Donald oraz sekretarz generalny ligi narodów, sir Eric Drummond, po lewej stronie — sekretarz generalny konferencji p. Józef Avenol.

W kuluarach konferencji, za równo wśród delegatów, jak i dziennikarzy wszystkich krajów panuje powszechnie nastroj dość wielkiego zniecierpliwienia

z powodu kompletnego marazmu, w jakim utkwily usiłowania państw wierzyielskich i gospodarzo silniejszych nad opianowaniem kryzysu.

Dać się się jednak wyczuć przekonanie, że konferencja gospodarcza może przynieść możliwość powstrzymania dalszego pochodu destrukcji gospodarczej świata.

Nikt pozatem nie spodziewa się po konferencji cudów.

Dzisiejsza mowa Mac Donalda, apelująca do praktycznych posunięć ze strony poszczególnych delegacji świadczy o tem, że takie same tendencje panują i w łonie kierownictwa konferencji.

Należy stwierdzić, że państwa wierzyielskie w chwili rozpoczęcia konferencji przedstawiają siły, w dość sprzecznych działających kierunkach.

Panuje między niemi w całej pełni prawdziwa niezgodność po gładów nietylko co do metod, ale też i co do zasadniczych problemów i celów konferencji. Mimo pozornie objawionej dobrej woli w rokowaniach, rozmowy, które dotychczas tu się toczyły, nie obfitują w nadmiar szczerości.

Na stosunkach między wielkimi państwami musi zaważyć już od samego początku obrad przede wszystkim fakt, że termin spłaty raty długów

amerykańskich przypada już w najbliższych dniach i że nikt, nawet rząd W. Brytanji, nie ma zamiaru właściwie raty tej zapłacić.

Stany Zjednoczone Am. Półn mimo wszelkich pozorów, nie uczyniły żadnego praktycznego kroku dla załatwienia tej sprawy. Rokowania zakulisowe z Francją i Anglią nie doprowadziły dotychczas do wynalezienia żadnego wyjścia.

Jedno jest tylko faktem — to wiadomość, że

kurs dolara waha się dalej i spadł tu dziś znowu o 10 pkt., co też nie wpłynęło zbyt dobrze na nastroj konferencji.

Państwa dłużnicze, a zwłaszcza państwa rolnicze przedstawiają obraz całkiem inny. — Wśród wszystkich prawie delegacji państw daje się odczuwać bardzo silnie zgodny sceptycyzm w ocenie wstępnego okresu konferencji.

Główna gra bowiem toczy się poza ich plecami i wiadomością.

Parafowanie paktu 4-ch, aczkolwiek napozór niezwiązane z konferencją i jej celami, nie przyczyniło się oczywiście do podniesienia i tak dość wątpliwego nastroju zaufania.

Ogólnie więc nastroj konferencji należy określić, jako nastroj wyczekiwania.

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa stabilizacji walut krajów silniejszych gospodarzo.

W tych też ramach należy podkreślić specjalne zadania, jakie ma przed sobą delegacja polska.

Wiceminister Koc, jako szef delegacji, będzie dążył do tego, aby w marazm obrad teoretycznych wnieść cały szereg elementów i rozważań czysto życiowych i realnych, polegających na wyciągnięciu wniosków z doświadczeń polskiej rzeczywistości gospodarczej.

Polska bowiem w ciągu ostatnich lat kryzysu zdołała utrzymać u siebie możliwą w jej warunkach równowagę gospodarczą i to bez obcej pomocy. — Zmuszona jednak była odwołać się — z czego tutaj w rozmowach kuluarowych zdają sobie bardzo dobrze sprawę — do losalnych ofiar, zarówno ze strony państwa, jak i każdego ze swoich obywateli. Ofiary te wraz

z wielkiem obniżeniem stopy życiowej każdego polaka, są tak wielkie, że nie można z niemi porównać ofiar, złożonych na ołtarzu kryzysu ze strony obywateli państw gospodarzo silniejszych.

### Przed złotym mikrofonem

król Jerzy dał wyraz trosce o bezrobotnych



LONDYN, 12.6. (PAT) — Otwierając obrady konferencji ekonomicznej król Jerzy wygłosił następujące przemówienie:

„W tych czasach ogólnego kryzysu gospodarczego witam panów na ziemi angielskiej z uczuciem głębokiej odpowiedzialności. Sądzę, że zdarza się poraz pierwszy w historii, aby monarcha przewodniczył na otwarciu konferencji wszystkich narodów świata. Pragnę wyrazić

me zadowolenie, że tego rodzaju zgromadzenie okazało się możliwym oraz, że istnieje ufność, iż ten wspólny wysiłek doprowadzi do koryzystnych wyników.

Witam serdecznie przedstawicieli państw, będących członkami ligi narodów. Śledziłem zawsze pracę ligi narodów z jaknajwyższym zainteresowaniem i sympatją. Liga narodów zwołała tę konferencję i przygotowała jej drogę przez cenne usługi komitetu rzeczoznawców. Bez ligi narodów i bez jej ideałów wątpię, aby to wielkie zgromadzenie mogło kiedykolwiek dojść do skutku.

Witam niemniej serdecznie przedstawicieli państw, nie należących do ligi narodów, podnosząc z uznaniem ożywiająca je chęć współpracy, która skłoniła je do wzięcia udziału w obradach”.

Przemawiając po francusku, król oświadczył:

„Z najgłębszym wzruszeniem patrzę na dostojne zgromadzenie, tak liczne i wielkie, lecz reprezentujące koncepcje i życzenia całego świata. Świat cały znajduje się w stanie niepokoju i was, panowie, czeka ciężkie zadanie, którego nie można będzie dokonać bez dobrej woli i szczerzej współpracy. Wyciągam do was rękę i z całego serca życzę,

aby wysiłki wasze doprowadziły do pomyślnych rezultatów, na które wszystkie narody świata czekają z niecierpliwością”.

Ciągnąc dalej po angielsku, król stwierdził istnienie szczerych chęci osiągnięcia porozumienia.

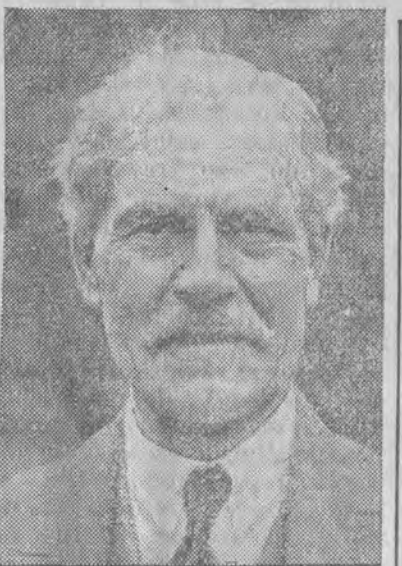
„Wzrastająca ciągle liczba bezrobotnych jest dla mnie przedmiotem ciągłej troski, podobnie chyba, jak dla wszystkich tu obecnych. Dlatego też odwołuję się do wszystkich, aby zechcieli szczerze współpracować dla dobra całego świata”.

Podkreślając następnie, że naturalne bogactwa świata dalekie są od wyczerpania i że człowiek niewątpliwie zdolny jest wykorzystywać je dla postępu i cywilizacji, król zaznaczył, że nadmiar produkcji sam przez się stworzył nowe zagadnienia, a jednocześnie stał się powinnym potwierdzeniem wzajemnej zależności narodów i wartości ich współdziałania. Obecnie nadeszła okazja do zastosowania tych obserwacji w służbie dla ludzkości.

Król zakończył swe przemówienie wyrażeniem życzenia, aby rezultaty prac konferencji sprowadziły świat na drogę dobrobytu, postępu i ładu.

### Mac Donald nagli do czynów

Rozpacz mas może rozpętać siły, które zniszczą wszystko



Witając delegatów, przybyłych na konferencję, Mac Donald oświadczył, że doniosłość celów konferencji została potwierdzona przez fakt, że wszystkie rządy przyjeły przesłane zaproszenia. Przypominając cierpienia całego świata w latach ostatnich, premier wspominał o

brzemieniu długów świata.

Dalej premier wspominał o wszelkiego rodzaju ograniczeniach w handlu międzynarodowym, o ogólnem niemal porzuceniu parytetu złota, o wzroście liczby bezrobotnych, dosięgającej ostatnio 30 milionów, oraz o znaczeniu niektórych obaw.

— Tak dalej trwać nie może — oświadczył premier. — Najwyższy czas powrócić do stanu normalnego, inaczej życie samo zbuntuje się i

siły, rozpętałe przez rozpacz, zniszczą cały dorobek przeszłości.

Konferencja obecna jest następstwem prac prowadzonych w Lozannie, dzięki którym Europa została uratowana od niezwłocznej ruiny gospodarczej.

Jedną z przyczyn ostatniego pogorszenia sytuacji jest fakt, że poszczególne państwa miały całkowitą swobodę prowadzenia polityki protekcjonizmu,

co zwiększa jeszcze ogólne trudności. Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że

ściśle narodowa polityka gospodarcza w świecie nowoczesnym rujnuje tych, którzy ją prowadzą.

Lepsza byłaby już jedność gospodarcza na całym świecie. Szybkie porozumienie jest podstawą sukcesu. Nie przybyliśmy tu dla dyskusowania zużytych formuł gospodarczych i generalji, a

dla poczynienia posunięć praktycznych

celem zaspokojenia palących konieczności.

Wzywam delegatów do przedstawiania propozycji w formie konkretnej, aby rozpocząć bez straty czasu badanie możliwych zarządzeń, bądź dla wyjaśnienia tymczasowego, bądź na dalszą przyszłość.

(Dalszy ciąg na str. 3).

# DYKTATURA CZTERECH WIELKICH

„Pakt czterech“ został po długich tarapatach parafowany. Powstaje jednak kwestja, czy zostanie on podpisany. W krajach dyktatury (Włochy, Niemcy) podpisanie paktu zależy od woli dyktatorów, natomiast we Francji i Wielkiej Brytanji o podpisaniu paktu zadecydują parlamenty, wobec czego kwestja polityki zagranicznej zabiega się o politykę wewnętrzną.

Z publikowanych przez nas wiadomości czytelnik łatwo mógł zauważyć, iż ostateczny tekst paktu mocno odbiega od pierwotnego projektu Mussoliniego. Wprowadzone zmiany są tak radykalne, iż W. Brytania podpisała pakt bez entuzjazmu, a co do Niemiec istniały wątpliwości, czy zechcą one parafować pakt w tej zmodyfikowanej formie. Zmiany zostały dokonane na żądanie Francji, która działała tak w własnym interesie, jak też i w interesie swych sojuszników — Polski i małej ententy. Naskutek energicznej postawy premiera Daladier wybito paktem i żeby rewizjonistyczne i uzgodniono go z paktem ligi narodów oraz z umowami locarnenckimi.

Zmodyfikowany „pakt czterech“ podkreśla, iż art. 10, 16 i 19 paktu ligi narodów nadal obowiązują kontrahentów (W. Brytanię było nie w smak zwłaszcza wzmianka o art. 16 (sankcje przeciwko państwu - napastnikowi), w sprawach ewentualnej rewizji traktatów obowiązuje procedura, przewidziana w art. 19 paktu ligi, jednocześnie została podkreślona zasada, iż żadna kwestja nie może być załatwiona bez współdziałania państw zainteresowanych (zasada suwerenności państw).

Zarazem pakt czterech stawia sygnatariuszom za zadanie porozumienie się co do gospodarczej odbudowy Europy, jak też i w sprawie rozbrojenia.

Właściwie „pakt czterech“ nie wnosi żadnych poważniejszych zmian do dotychczasowego stanu rzeczy, Niemcom dokument ten nie daje nic ponad to, co otrzymali dyplomaci niemieccy w okresie „welmar-skim“, fakt zaś, iż Niemcy zostały oficjalnie zaliczone do szeregu państw pierwszej kategorii, stanowi sukces jedynie formalny. Natomiast Francja ma zawsze możliwość uniknięcia izolacji przez przeniesienie spornej kwestji na forum ligi narodów. Nawiazanie zaś do art. 10, 16 i 19 paktu ligi narodów stanowi dla Francji utrzymanie dotychczasowości pozycji, gdy dla Niemiec, a częściowo dla Anglii (art. 16) stanowi to porażkę. Poza to dla Francji „pakt czterech“ ma specjalne znaczenie, albowiem stanowi on platformę dla ewentualnego porozumienia francusko-włoskiego i oznacza poważne odprężenie w stosunkach pomiędzy dwoma mocarstwami lacińskimi. Pod tym względem „pakt czterech“ oznacza sukces misji senatora H. de Jouvencela, obecnego francuskiego ambasadora w Rzymie.

Należy podkreślić pominięcie Sowietów przy tworzeniu nowego organizmu polityki europejskiej. Czy ma to oznaczać, iż „pakt czterech“ posiada ostrze antyrosyjskie? Należy odpowiedzieć twierdząco, o ile chodzi o tendencje W. Brytanji i Niemiec, natomiast nie

możemy tego powiedzieć o Francji ani o Włoszech. „Pakt czterech“ ignoruje Sowiety, które odplacają mu pięknem za nadobne. W tym sensie istnieje pewna analogia pomiędzy pozycją Polski a pozycją Sowietów, co może ewentualnie wzmocnić wspólność akcji polsko - rosyjskiej na arenie międzynarodowej i to w ścisłym porozumieniu z Francją.

Czem więc tłumaczy się nieprzejmowane stanowisko naszej dyplomacji oraz prasy w stosunku do „paktu czterech“. Właściwie w grę wchodzi kwestja prestiżu, protest przeciwko zaliczeniu Polski do państw drugiej kategorii. Potest ten sformułowany jako sprzeciw przeciwko dzieleniu państw na mocarstwa różnych kategorii, przeciwko wprowadzeniu zasady hierarchii państw. Na łamach naszego pisma stale broniliśmy zasady prawnej równości państw tak na terenie ligi narodów, jako też i poza nią. Dlatego też w swoim czasie z okazji ponownego wyboru Polski do rady ligi narodów pod-

## WSZYSTKIE ŹDROJE MINERALNE W DOMU

DAJĄ TABLETKI
MUSUJĄCE
MAŁE KLAWY
APTE. VICHY
KARLSBAD
KISSINGEN
EMS
WILDUNGEN
BILIN
BORŻOM

OBECNIE CENY ZNACZNIE ZNIZONE

kreślaliśmy niezręczność kampanji, prowadzonej przez polską prasę („Czas“, „Kurjer Polski“ etc.), która ujmowała udział Polski w radzie ligi jako nabyte przez Polskę prawo do t. zw. miejsca „półstałego“. Pisaliliśmy wtedy, iż mogliśmy się ubiegać o miejsce w radzie ligi narodów narówni z innymi państwami, ale że w interesie polskiej racji stanu leży nie akceptacja podziału członków ligi na trzy kategorie (stałych członków rady, pół-stałych i niestałych), lecz obrona bezwzględnej prawnej równości wszystkich członków ligi narodów, wszystkich państw wogóle. Ten brak zasad, to porzucenie polityki równości wszystkich państw obecnie mocno utrudniało naszej dyplomacji jej pracę w okresie walki przeciwko „paktovi czterech“, który początkowo bezsprzecznie był taranem rewizjonistycznym, t. j. godzącym w interesy i w prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

W końcu należy zwrócić uwagę na to, iż poza kwestjami polityki bieżącej „pakt czterech“ miał i ma głębsze znaczenie. Był on nawrotem do t. zw. „specjalnego prawa międzynarodowego“ wielkich mocarstw, do tradycji pentarchji, do tradycji „koncertu“ europejskiego. Wbrew niedawnemu twierdzeniu „Czasu“, mechaniczno-hierarchiczny podział państw na większe i małe wciąż istniał. Podział ten został utrzymany i przez pakt ligi narodów, a zarazem istniał i poza ligą narodów, wyrażając się w tem, iż pewne kwestje międzynarodowe stanowiły wyłączną domenę wielkich mocarstw zwycięskich. Istnienie ligi na-

rodów i jej konstytucja jednakże poniekąd krepowała tę hegemonję wielkich mocarstw, zarazem sprawa się skomplikowała, gdy Niemcy zażądały ponownego włączenia ich do are opagu hegemonów. To odnowienie koncertu europejskiego, nie wykluczającego udziału Niemiec, miało właśnie być osiągnięte przez pierwotny projekt „paktu czterech“ (projekt Mussoliniego). Tendencja ta będzie niewątpliwie wciąż wzrastała, gdyż leży ona (jak to przed 30 laty wykazał prof. E. Cattelani) na linii imperialistycznej polityki wielkich mocarstw. Tendencja ta jest tem niebezpieczniejsza, iż jest ona połączona z problemem prawa ingerencji wielkich mocarstw do spraw państw mniejszych. Na terenie ligi narodów taka ingerencja była mocno utrudniona, stąd też dążenie niektórych mocarstw (rewizjonistów) do uniezależnienia pewnych problemów od decyzji organów ligi. Tymczasowo ta imperialistyczna tendencja została zahamowana na skutek zmian, wprowadzonych do projektu Mussoliniego przez Francję.

Dalsze losy paktu będą zależały od rzeczywistych celów poszczególnych wielkich mocarstw. W każdym razie w tej czy innej formie „pakt czterech“ nie stanowi żadnego novum, żadnego postępu na linii nadania wspólności europejskiej jakichś organizacyjnych podstaw prawnych. Autokracja wielkich mocarstw jest negacją prawa międzynarodowego.

S. CZECZELNICKI.

**Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka“**

LEON TROCKI

## Katastrofa niemiecka

(Ciąg dalszy).

Prezydjum mówi nam, że polityka komunistycznej międzynarodówki trafna była „aż do momentu przewrotu“. Ale trafna polityka rozpoczyna się od trafnej oceny położenia. A tym czasem słyszeliśmy w ciągu ostatnich czterech lat, aż do 5 marca 1933 roku, codziennie, że w Niemczech rośnie nienahamowanie potężny front antyfaszystowski, że narodowy socjalizm kurczy się i ulega rozkładowi, że cała sytuacja rozwija się pod znakiem rewolucyjnej ofensywy. Jakże mogła być trafna polityka, której cała perspektywa zapadła się, iak domek z kart?

Bierne cofanie się usprawiedliwia prezydjum tem, że komunistyczna partja „pozbawiona poparcia ze strony większości robotników“, nie mogła wdać się w decydującą walkę, nie popełniając przestępstwa. A jednak ta sama rezolucja poczytuje partji za zasługę wezwanie do strejku generalnego w dniu 20 lipca. Przy wyliczaniu zasług zostaje pominięte milczeniem także samo wezwanie do strejku generalnego

z dnia 5 marca. Strejk generalny — to przecież jest „decydująca walka“. Obydwa wezwania odpowiadały całkowicie obowiązkowi przywódczyni „jednolitego frontu antyfaszystowskiego“, rozpoczynającego „rewolucyjną ofensywę“. Na niezszczęście akcja nie odpowiadała wezwaniom: nie zameldował się ani jeden człowiek. Ale jeśli pojawia się taka krzyżująca sprzeczność między perspektywami i wezwaniami z jednej, a faktami i akcją z drugiej strony, to naprawdę trudno zrozumieć, czem różni się trafna z gruntu polityka od zgubnej. W każdym razie prezydjum zapomniało oświadczyć: Czy słuszne było dwukrotne wezwanie do strejku, czy też nie zwrócenie uwagi na te wezwanie przez robotników?

### Rozbicie i jedność

Czy jednak przyczyną porażki dopatrywać się należy w rozbięciu proletariatu? Takie wyłomowanie jest stworzone specjalnie dla tych, którzy są zbyt leniwi, by myśleć. Solidarność proletariatu, jako hasło

uniwersalne, jest pustą fikcją. Proletariat jest niejedolity. Rozbicie rozpoczyna się wraz z jego politycznym przebudzeniem się i tworzy mechanizm jego wzrostu. Tylko w warunkach dojrzalego kryzysu społecznego, w obliczu bezpośredniego zadania zagarnięcia władzy, awangarda może, prowadząc trafną politykę, zgromadzić dokoła siebie miarzącą większość całej klasy. Ale droga do tego rewolucyjnego punktu szczytowego prowadzi przez stopnie rozbitcia.

Lenin nie wynalazł polityki jednolitego frontu; tak samo, jak rozbitcie, zostaje ona narzucona przez dialektykę walki klasowej. Jakiegokolwiek sukcesy nie byłoby do pomyślenia bez czasowego porozumienia poszczególnych części, organizacji i grup proletariatu w imię palących celów. Strejk, związki zawodowe, wybory do parlamentu, demonstracje uliczne etc. wymagają za każdym razem praktycznego przetrwania mostu nad rozbitciem, to jest jednolitego frontu ad hoc, chociaż niezawsze przyjmują one zupełnie wyraźne formy. Na pierwszych szczeblach ruchu powstaje z własnego popędu przejściowa jedność od dołu. Ale musi ona być stworzona również od góry, jeśli masę są przyzwyczajone do

walki za pośrednictwem swych organizacji. W warunkach rozwinętego państwa kapitalistycznego hasło „jednolitego frontu tylko od dołu“ stanowi fatalny anachronizm, czerpiący swe soki żywotne ze wspomnień pierwszych etapów ruchu rewolucyjnego, szczególnie w carskiej Rosji.

Z elementarnego faktu walka o jednolitość akcji zamienia się na pewnym określonym szczeblu w zadanie taktyczne. Naga formułka jednolitego frontu nie decyduje o niczem. O jedność wolać nietylko komuniści, ale również reformiści, a nawet faszyci. Taktyczne zastosowanie jednolitego frontu podlega w każdym określonym okresie pewnej określonej strategicznej koncepcji. Dla przygotowania solidarności robotniczej, bez i przeciwko reformizmowi, potrzebne jest długie, uporczywe, cierpliwe doświadczenie w dziedzinie stosowania jednolitego frontu z reformistami, zawsze pod kątem widzenia rewolucyjnego celu ostatecznego. Właśnie w tej dziedzinie dał Lenin niedoścignione wzory.

### Socjaldemokracja i faszizm

Strategiczna koncepcja międzynarodówki komunistycznej

była od początku do końca błędna. Jej partja niemiecka wychodziła z założenia, że między socjaldemokracją i faszyzmem panuje najprostszj podział pracy, że interesy ich są jednakowego rodzaju, jeśli wogóle nie identyczne. Zamiast popierać zaostrenie stosunków między swoimi najważniejszymi przeciwnikiem politycznym i swoim śmiertelnym wrogiem — w tym celu trzeba było jedynie nie gwałcić faktów, a otwarcie nazywać je po imieniu — wniawiała międzynarodówka komunistyczna reformistom i faszystom, że są bliźniakami, przepowiadała im pogodzenie się, rozgorczyła socjaldemokratycznych robotników i odpychała ich, umacniając na stanowiskach reformistycznych przywódców. Gorzej nawet: we wszystkich wypadkach, gdzie, pomimo przeszkód, tworzone jednolite komitety lokalne, biurokracja wycofywała komunistów, grożąc im wykluczeniem. Konsekwencje i upór wykaźała jedynie w sabotowaniu jednolitego frontu „od góry“ i „od dołu“. Trzeba jednak przyznać, że prowadziła to dzieło zniszczenia w najlepszych intencjach.

(d o n)



# Polska prowadzi już 5:0

Dwa zwycięstwa odnieśliśmy wczoraj w grach podwójnych!

KRAKÓW, 12 czerwca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”) —

Dziś na kortach AZS, w parku krakowskim rozegrane zostały dalsze dwa spotkania meczu tenisowego Polska — Austria.

Grano dwie gry podwójne, a mianowicie: grę mieszaną oraz dubla męskiego. Do gry mieszanej ze strony polskiej stanęła para Jędrzejowska — Tłoczyński, Austriacy natomiast wystawili w tej konkurencji p. Wolf i Metaxę, który dnia poprzedniego w pokazowym meczu z Tarłowskim dał się poznać, jako zawodnik leworęki o bardzo niebezpiecznym uderzeniu z forhandu, przy znacznie słabszym backhandzie. — Specjalnością tego 17-letniego tenisisty jest właśnie gra podwójna.

Warunki terenowe były wczoraj już znacznie lepsze. Najpierw odbył się mecz w grze mieszanej. Tu para polska wygrała bez większego wysiłku. Pierwszy set brzmiał 6:1 na korzyść Polaków, a w drugim secie, przy stanie 4:2 dla Polski Tłoczyński zaczyna grać słabiej, jakby oszczędzając się na drugiego dubla, w którym musi wziąć udział jako partner J. Stolarowa. To też przeciwnicy szybko wyrównują na 4:4. To pobudza Tłoczyńskiego do walki — kilka dobrze wyndierzonych smeczów polala dając nam prowadzenie 5:4, a w chwili potem i seta 6:4.

Po tym wyniku Polska prowadzi w ogólnej punktacji 4:0. W dublu J. Stolarow — Tłoczyński grali przeciwko parze

Kinzel — Metaxa. Pierwszego seta wygrali Polacy 11:9, drugiego rozstrzygnęli również na swą korzyść 6:4, w trzecim prowadzą 3:0, lecz Austriakom udaje się wyrównać na 4:4. Kilka smeczów Stolarowa grzeźnie w siatce, Austria zdobywa dwa gemy i przegrywamy seta 4:6. W czwartym secie Austria ma lekką przewagę i prowadzi 2:0. Doskonale gra przy siatce Kinzel, najlepszy gracz na placu obok Tłoczyńskiego popisując go się bardzo ostrym serwisem. Dzięki kilku błędom J. Stolarowa polska para szybko rezygnuje z walki oszczędzając siły na decydujący następny set.

Teraz J. Stolarow gra znacznie lepiej, to też tego seta Polacy wygrywają. Ostateczny wynik 11:9, 6:4, 4:6, 4:6, 6:3 dla Polski. A więc po dwóch dniach prowadzimy w ogólnej punktacji 5:0.

W dniu jutrzejszym rozegrane zostaną ostatnie dwa spotkania w grach pojedynczych panów. Grać będą: Hebda — Metaxa i Tłoczyński — Kinzel.

## Turniej zapaśniczy w cyrku sportowym

W pierwszej parze walczyli wczoraj bez rozstrzygnięcia Krauzer z Kwarianim.

Bielewicz pokonał Miazę, przyczyną trzeba doskonałego gimnastyka i ekwilibrystę w 9 minucie rula.

Potężny Niemiec Koehler nie miał wiele do powiedzenia w walce z Grabowskim. Wynik nierozstrzygnięty.

Decydujące spotkanie Nelsona z Gromowem wniosło nieco humoru. Nelson okazał się świetnym technikiem i w 9 minucie odniósł zwycięstwo.

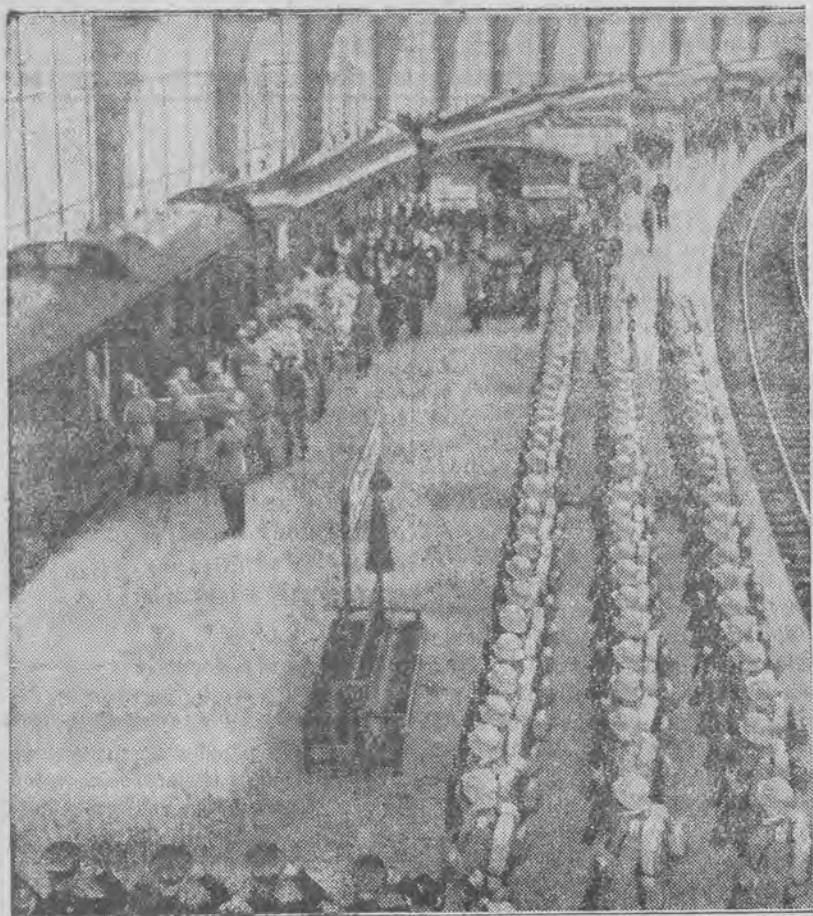
Sensacją dnia była walka Sztekkera z Czają. Węgier w pierwszych minutach rozpoczyna swą ulubioną serję ciosów w brzuch i kark mistrza Polski. Sztekker nie pozostał mu dłużny. Po kilkuminutowej wjaśniej bijatyce zwyciężył Sztekker

## Król szwedzi Gustaw V



który 16 b. m. obchodzi 75 rocznicę urodzin, wraz ze swoją małżonką, zmarła w roku 1930 królową Wiktorją (Fotografia z przed 30 lat).

## Załadowanie zwłok



zastrelonego w Berlinie powsta ałgańskiego. Zwłoki będą przewożone z Berlina przez Moskwę do Kabulu.

## Wykańczanie dywanów



który pokrywa olbrzymią salę obrad konferencji gospodarczej w Londynie.

Dziś spotkanie dwóch najgroźniejszych polskich zapaśników — Sztekkera z Grabowskim. Ponadto walczą: Bielewicz — Nelson, Syn-

kowski — Keller, Gromow — Kwariani (do rezultatu) oraz Krauzer — Kawan — do rezultatu.

# GRAND-KINO

Dziś niezwykła premiera!

Rewelacyjny film!

8 reżyserów i 15 gwiazd

z Ernestem Lubiczem

Gary Cooperem

Charles Laughtonem

Georgem Raftem

na czele

p. t.

# Gdybym miał miljon

Film, który ubawi nas i wzruszy do łez.

Początek o g. 4.30



Równomierne opalenie gwarantuje  
**KREM MONAROM**

**Wiadomości bieżące**

**Osobiste**

Z dniem 19 b. m. rozpoczyna urlop wypoczynkowy prezes sądu okręgowego w Łodzi p. Maciejewski. W tym czasie prezesa zastępuje w czynnościach wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi, p. Świdorski.

**Powrót inż. Wojtkiewicza z lwowskiego zjazdu inspektorów**

W dniu wczorajszym powrócił do Łodzi inspektor pracy, inż. Wojtkiewicz, który bawił na dwudniowym zjeździe inspektorów pracy we Lwowie. W obradach wspólnego zjazdu, poświęconych aktualnym zagadnieniom ochrony pracy, wzięli z ramienia ministerstwa opieki społecznej udział p. wiceminister Duch oraz główny inspektor pracy, inż. Klott.

W części sprawozdawczej zjazdu inspektor Wojtkiewicz przedstawił zjazdowi relację z sytuacji, powstałej na łódzkim rynku pracy, po zakończeniu ostatniej wielkiej akcji włóknarzy oraz po zawarciu jednej litej umowy zbiorowej dla całego przemysłu włókienniczego w Łodzi i okręgu.

**Pobór**

**rocznika 1912**

Dzisiaj stawić się winni przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 21); poborowi roczn. 1912 z obr. 9 komisariatu o nazwiskach na litery od A do G włącznie, jutro — od H do L włącznie, w piątek — od M do R i Z.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) stają poborowi 1912 rocznika z obr. 13 komisariatu o nazwiskach na litery dziś — I, J, L, M, N, O., jutro — P, S., w piątek — R, T do Z włącznie.

Przed komisją pob. Łódź - powiat (Narutowicza 56) stają pob. rocznika 1912 z obszaru m. Zgierz dziś: na litery od L do P włącznie, jutro — od R do S włącznie, w piątek — od T do Z włącznie.

**Noene dyżury aptek**

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicz (Pabjanicka 50).

**Przekazanie podatków izbie skarbowej zostało odroczone o kilka miesięcy**

Donosiliśmy przed kilku dniami, że już niedługo władze skarbowe przejąć mają z rąk samorządów wymiar i pobór szeregu podatków, a przede wszystkim podatku od nieruchomości oraz podatku lokalowego.

Przejęcie wymiaru i poboru podatków jest dalszym etapem reorganizacji systemu ściągania danin i opłat publicznych. — Przed kilku miesiącami została przesadzona i wprowadzona w życie reorganizacja egzekucji, obecnie zaś chodzi o scentralizowanie poboru podatków. Nowa ustawa w tym przedmiocie miała, jak wiadomo, wejść w życie w dniu 1 lipca, a więc za niespełna trzy tygodnie. Jednakże naskutek interwencji

związku miast polskich w ministerstwie skarbu zaczęto ostatnio mówić o odroczeniu tego terminu do końca roku, a to z powodu nawału materiałów, które nie mogłyby w terminie być przekazane izbom skarbowym. Istotnie, jak się obecnie okazuje — odmiastwienie poboru podatków zostało przez władze centralne przesunięte o parę miesięcy.

W związku z tem odbyła się w dniu wczorajszym w naszym mieście konferencja w gmachu izby skarbowej. W obradach, którym przewodniczył prezes izby łódzkiej, p. Kucharzski, wziął udział naczelnik II wydziału Rydzewski, zaś z ramienia magistratu m. Łodzi,

prezydent Ziemięcki, przewodniczący wydziału podatkowego ławnik Kuk, oraz naczelnik Richter. Po omówieniu w ogólnych zarysach sposobu, w jaki mogłoby nastąpić przekazanie agend podatkowych władzy skarbowej, przedstawiciele samorządu wskazali na trudności jakie nasunęłyby się przy natychmiastowym przejęciu spraw podatkowych przez izbę skarbową. W Łodzi jest przeszło 100.000 płatników wspomnianych podatków. Akta każdej z tych spraw musiałyby przed przesłaniem ich do izby, być tak uporządkowane, aby urzędnicy skarbowi mogli je należycie zrozumieć i zorientować się nie tylko co do zaległości, ale także co do faktycznych możliwości płatniczych podatników w chwili obecnej. Ponieważ wszystkich materiałów nie można było dotychczas należycie uszeregować, a zatem z uwagi na to, że w ciągu najbliższych tygodni wykonanie tej olbrzymiej pracy będzie rzeczą niemożliwą — przedstawiciele miasta wysunęli wniosek, zmierzający do odsunięcia momentu przejęcia poboru podatków przez izbę. W wyniku obrad zebrani na konferencji postanowili odroczyć przekazanie spraw podatku od nieruchomości przez magistrat władzom skarbowym z dniem 1 lipca r. b. do dnia 1 września r. b., zaś sprawę podatku lokalowego i innych do dnia 1 października r. b. W ten sposób automatycznie sprolongowane zostaną wymówienia, udzielone przez magistrat 160 sekwestраторom wydziału podatkowego.

**NAJWESELSZA LEKTURA!!**

ZBIÓR FELJETONÓW  
RED. GUSTAWA WASSERCUGA

P. T.

**„MENAŻERJA LUDZKA“**

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH!

CENA ZŁ. 2.— CENA ZŁ. 2.—

**W kioskach inwalidzkich będą do nabycia formularze i pouczenia dla płatników składek na fundusz pracy**

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach kasa emerytalna Łodzi wyda drukiem specjalne pouczenia dla podlegających opodatkowaniu na rzecz funduszu pracy.

Jak wiadomo ustawa nakłada na wszystkich obywateli, na pracodawców, pracowników i robotników, przedstawicieli wolnych zawodów i t. p. obowiązek wnoszenia opłat na fundusz pracy.

**JAK PRZECIWDZIAŁAĆ DOLEGLIWOŚCIOM NÓG?**

Lato, a zwłaszcza upały powodują powstawanie całego szeregu bardzo przykrych schorzeń nóg. Są to odciski, obrzęki, odparzenia, luszczzenie się skóry. Aby temu przeciwdziałać należy leczyć nogi solami leczniczymi, które zapewniają nogom zdrowie i świeży dopływ sił. Te właśnie sole lecznicze zawiera znana na całym świecie Sól do nóg Jana. Przy stałej kuracji wszelkie dolegliwości nóg szybko znikają.

Stawki opłat są jednakże bardzo skomplikowane, tak, że ani pracodawcy, ani też płatnicy, a wreszcie urzędnicy, inkasujący opłaty nie orientują się dokładnie jak należy obliczać podatek. Dlatego też oprócz pouczenia dla płatników wydane zostaną specjalne instrukcje dla personelu urzędniczego.

Pouczenia będą dla wygody płatników, do nabycia we wszystkich kioskach inwalidzkich, które sprzedawać będą również formularze i deklaracje podatkowe, po które obecnie zwracać się należy do centrali kasy chorych.

**Frontem do „małego człowieka“**

**Przygotowania do zjazdu gospodarczego w Łodzi**

W tutejszych kołach gospodarczych i społecznych czynione są przygotowania do wielkiego zjazdu gospodarczego BBWR, który odbędzie się w Łodzi w dniu 26 b. m.

Wyłoniona została specjalna komisja organizacyjna, która zajmuje się przygotowaniem zjazdu.

Według informacji, udzielonych nam przez organizatorów, zjazd w Łodzi posiadać będzie dwójakie cele:

W pierwszym rzędzie zadaniem zjazdu łódzkiego będzie przeniesienie na grunt tutejszy rzuconych na zjeździe gospodarczym w Warszawie hasel odwrócenia się „ku małemu człowiekowi“;

drugim zaś celem zjazdu będzie omówienie regionalnych potrzeb gospodarczych okręgu łódzkiego i wysunięcie odpowiednich tez.

Obrady zjazdu trwać będą jeden dzień. Poza obradami na plenum zjazdu czynne będą specjalne komisje w ilości 8. Komisje przedyskutują zagadnienia poszczególnych działów życia gospodarczego, a mianowicie: 1) Komisja przemysłowa, 2) Komisja handlowa, 3) Komisja finansowo - kredytowa, 4) Komisja rolna, 5) Komisja samorządowa, 6) Komisja rzemieślnicza, 7) Komisja spółdzielcza i 8) Komisja prasy.

W zjeździe weźmie udział szereg czołowych przedstawicieli sfery gospodarczych z całej Polski, reprezentanci kół rządowych, przedstawiciele organizacji rolniczych, przemysłowych, handlowych, finansowych, samorządowych, spółdzielczych itd.

Między innymi spodziewany jest udział w zjeździe min. Matuszewskiego, min. Starzyńskiego, min. Miedzińskiego, prof. Adama Krzyżanowskiego i in. (ag)

**Odczyty**

**TEATR A WSPÓŁCZESNOŚĆ.**

Dnia 18 czerwca, w niedzielę o godz. 12 dr. Władysław Dobrowolski wygłosi w sali Klubu Dziennikarskiego odczyt p. t. „Teatr a współczesność“. Odczyt ten porusza konieczność aktualizmu i uświadczenia teatru i z pewnością wywoła ożywioną i pożyteczną dyskusję.

**PRACOWNIK UMYSŁOWY**

We wtorek dnia 13 czerwca o g. 20 w lokalu Związku handlowców polskich (Piotrkowska 108) prezes związku — p. J. Dziamański wygłosi odczyt na temat „Pracownik umysłowy a projekt prawa o zobowiązaniach“ (uwagi krytyczne i wnioski na tle prac komisji kodyfikacyjnej Rzplitej Polskiej w dziedzinie dotyczącej umowy o pracę).

**„BRIDGE“.**

Nr. 4 miesięcznika „Bridge“ nie zawiódł oczekiwań sympatyków, przyzwyczajonych do interesującego materiału teoretycznego i feljetonowego, który przynosi każdy zeszyt „Bridge’a“

Zwycięski pochód nowego systemu brydżowego „Dr. H“ skłonił redakcję do omówienia tej koncepcji, dowcipny feljeton, partie praktyczne, turniejowe, specjalne, nowela, lekcja brydża, ćwiczenia, dział zadań, korespondencje, humor etc., tworzą wysoce interesującą całość.

**„LUNA“**  
Dziś i dni następnych!  
Początek o g. 4  
w sob. i niedz. o g. 12.

Wielkie arcydzieło dźwiękowe „Paramountu“  
**PRÓBA MIŁOŚCI**  
Miłosny dramat tancerki, która przez próbę ognia została człowiekiem ukochanego.  
Nadprogram! — Ceny miejsc niższe!

W roli głównej: Najpopularniejsza obecnie gwiazda  
**Miriam Hopkins**

Kino-teatr  
**PALACE**  
Dziś i dni następnych!

Z cyklu filmów niesamowitych Frankenstein, Książę Dracula, Dr. Jekyll i Mr. Hyde  
**CHANDU**  
Niesamowity dramat, oświetlający tajemnicę Jogów — hindusów oraz niszczycielskie działania zabójczych promieni X.  
Telepatja! Sugestia! Hypnoza!  
W rol. gł. **Edmund Love, Bella Lugosi, Irena Ware, Lena Vlasek.** Pasa-partouts i bilety wolnego wejścia nieważne.  
Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa. — Początek o g. 4-ej.

Kino-Teatr  
**SPLENDID**  
Dziś i dni następnych!  
Ceny miejsc niższe!

Superfilm prod. **SOWKINO-MOSKWA** — dramat erotyczny mający za tło stosunki w rosyjskiej wsi  
**Wiejskie Grzechy**  
W rolach głównych najwybitniejsi artyści teatru **STANISŁAWSKIEGO**  
E. Cessarskaja, R. Pusznaja, G. Babinin. Realizacja **Olga Probrażenskaja**  
Początek seansów o godz. 4-ej. Pasa-partouts i bilety wolnych wejść bezwzględnie nieważne











# Gimnazjum Męskie i Szkoła Powszechna Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ul. PREZ. NARUTOWICZA 68

zawiadamia, że sekretariat przyjmuje zapisy nowych kandydatów codziennie od godziny 9 do 14-ej.  
Egzaminy wstępne w drugim terminie odbywać się będą w dniach 16 i 17 czerwca o godz. 4 po poł.

Dyrektor ANTONI IDZKOWSKI.

**Jedynie FLIT**  
zadawał-  
nia mnie

**Pomaga mi bo-  
wiem do wynisz-  
czenia wszelkich  
owadów i utrzyma-  
nia mieszkania w  
czystości.**

Obrzydliwe owady!... Roznoszą one za-  
rązki chorób i zanieczyszczają pożywienie.  
Należy je doszczętnie wyniszczyć. W tym  
celu rozpyla się Flit, który posiada moc  
owadobójczą, przyczem jest nieszkodliwy  
dla ludzi. Sprzedają tylko w zakapslowanych  
żółtych blaszankach z czarną opaską i żol-  
nierzykiem. — Oryginalnego Flit'u na wagę  
nabyć nie można. Należy wystrzegać się na-  
śladownictw.

**FLIT**

Gabinet Chirurgiczny  
**D-ra Szreibera**  
został przeniesiony na ulicę  
**NARUTOWICZA 9**  
telefon 122-95  
operacje, opatrunki, leczenie  
żylaków i t. d.  
**CENY LECZNICOWE.**

**Pielegniarki-  
hygienistki**  
przyjmują dyżury i wszelkie  
zabiegi  
po cenach przystępnych  
**Piotrkowska 62, m. 103**  
tel. 242-82.

Doktor  
**REICHER**  
Specjalista chorób skórnych,  
wenerycznych i moczopłciowych  
**Poludniowa 28, tel. 201-93**  
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.  
w niedziela i święta od 9-1 po po

**Dr. J. Nadel**  
AKUSZER-GINEKOLOG  
przyjmuje od 3-5 i 7-8 wiecz.  
przeprowadził się na  
**Andrzeja 4, tel. 228-92**

Dr. med.  
**Niewiażski**  
Chor. weneryczne, skórne  
i moczopłciowe  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w.  
w niedziela i święta od 9-1

Dr. med.  
**H. Różaner**  
Narutowicza 9. Tel. 128-98  
Choroby: weneryczne,  
moczopłciowe i skórne  
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.,  
w niedziela i święta od 10-1 po poł.

Doktor  
**W. Łagunowski**  
Piotrkowska 70, tel. 138-81  
powrócił  
Choroby skórne, wene-  
ryczne moczopłciowe  
Gabinet rentgeno-leczniczy  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od  
1-ej do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz.  
w niedziela i święta od 10-1

**„IRENIT”**  
PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.

TŁUMACZENIA  
PRZEPISYWANIE  
NA MASZYNIE  
POWIELANIE  
DRUKÓW

Doktor  
**H. SZUMACHER**  
Choroby skórne i wene-  
ryczne  
**Piotrkowska 56 tel. 148-62**  
Przyjmuje od 1 1/2-4 pp. i o 6-9 w.  
w niedz. i święta od 10-1 pp.  
**Ceny lecznic**

Dr. med.  
**L. BERMAN**  
powrócił  
Spec. chor. wenerycznych, skór-  
nych i moczopłciowych  
**Cegielniana 15**  
telef. 149-07  
przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 w.  
w niedz. i święta od 9-1 po poł.

Dr. med.  
**Artur Banasz**  
chirurg-urolog  
Wólczańska 23  
wznowił przyjęcia  
przyjmuje od 4 do 6 pp.  
Dla niezamożnych ceny  
lecznicowe.

GABINETY KOSMETYKI LEKARSKIEJ  
chor. skóry i włosów  
**SZKOŁA KOSMETYCZNA**  
zatw. przez władze Państw.  
Dr. med. **BEWINSONOWEJ**  
przeniesione na  
**Piotrkowska 86, tel. 143-63**  
od 10 r. — 8 w.  
Chirurgja kosmetyczna, żyłki  
odmrożenie. Usuwanie owłosienia

Światło zgasło, motor stanął?  
dzwoń **telef. 170-17**  
**„Pogotowie Elektryczne”**  
dyżury przez całą dobę, w  
w niedziela i święta.  
**?? Naprawa natychmiastowa ??**

Indywidualna pielęgnacja  
syst. „IBAR”  
Nie przypadek winien decydować o  
wyborze kosmetyków. Cere należy  
pielęgnować rozsądnie, systematycy-  
nie. Zespół środków „IBAR” kremy,  
lotiony, pudry etc., stosowane przez  
**ANNĘ RYDEL** indywidualnie do ro-  
dzaju cery utrzymują skórę w czysto-  
ści, nadają prężność, miękkość, zdro-  
wą świeżość, unieważniają zmarszczki,  
łojotok, wagner, piegi etc.  
**Instytut de Beaute.** Racjonalna ko-  
smetyka. **Szkoła Kosmetyczna** zał.  
w 1924 r. **Łódź, Kosmielejska 16,**  
tel. 169-92. Zadzajcie informacji.  
Perady bezpłatne. Ceny krysywowe

Uwaga!  
**„Głos Poranny”**  
do nabycia codziennie w skle-  
pie p. Lewenberga

w Inowłodzu i Teofilowie  
i na kolonjach letnich  
obok Inowłodza.  
**„HYGIENA”**  
Łódź, Andrzejka 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzą-  
ce w zakres czyszczenia szpib, frote-  
wania, cyklinowania i drutowania  
posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań  
oraz czyszczenie okien fabrycznych w  
budynkach piętrowych i parterowych  
(t. zw. Szedowych) oraz odkurzenie  
elektroluxem.  
Opakowanie drzwi i okien na zimę!  
Ceny niskie. **Tel. 105-47 (przyw)**

Do akt. Nr. Km. 599 | 1933  
**Obwieszczenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-  
dź, rewiru 8-go zamieszkały w Łodzi  
przy ul. 11 Listopada 51  
na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza,  
że w dniu 28 czerwca 1933 roku  
od godziny 12 w Łodzi przy ul.  
Pomorskiej 115  
odbędzie się publiczna licytacja ru-  
chomości a mianowicie:  
drutery i motoru elektrycznego  
oszacowanych na łączną sumę zł.  
2600, które można oglądać w dniu  
licytacji w miejscu sprzedaży, w eza-  
sie wyżej oznaczonym.  
Łódź, dn. 7.6.33  
Komornik (-) St. Stopeżyński

Doktor  
**KLINGER**  
spec. chor. weneryczn., skórnych  
i włosów (porady seksualne)  
**Andrzeja 2, tel. 132-28**  
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w.  
W niedziela i święta od 10-12.

Doktor  
**Ziomkowski**  
powrócił  
choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe  
**6-go Sierpnia 2**  
przyjmuje od 8-8.30 rano, od 2-4  
po poł. i od 7-9 wiecz.  
W niedz. i święta od 10-1 po poł.

**Powrócił**  
Dr. med. **Stupel**  
Ordynator - Rentgenolog Szpitala  
Miejskiego w Radogoszczu  
Ordynuje w Leczniczy przy  
ul. Zgierskiej 17  
od 12-2 po poł. i od 4-6 wieczór.

**Dr. S. Kantor**  
Spec. chorób skórnych, wene-  
rycznych i moczopłciowych  
przeprowadził się na  
**UL. PIOTRKOWSKA 90**  
tel. 129-45  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.  
w niedziela i święta od 8-2 pp.

Dziewiętkowy Kino-Teatr  
**„Przedwiośnie”**

Żeromskiego 74,  
róg Kopernika

**Dziś premiera!** Film, o którym z podziwem mówi świat cały p. t.  
**„DONOVAN”**  
Napięcie! Potęga uczucia! Tempo!  
W rolach głównych:  
**genjalny młodec Jackie Cooper,**  
**Borys Karloff**  
**i Richard Dix**

Początek o g. 4, w niedziela i święta o g. 2. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 45 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.  
Nast. progr.: „Król Paryża” w rol. gł. Iwan Petrowicz, Mary Głory, Gabriel Gabrio i Helena Popowska

